

Verba, Młode Wilki 16

Tam na poboczu, za ostrym zakrętem,
ślady hamowania i plastiki rozciągnięte.
jeszcze niedawno dawaliśmy ognia,
lecz zakończyła się pewna historia.
bezduszny wiatr znów rozwiewa kwiaty,
jesień wymaże hamulców ślady.
deszcz zmyje wkrótce benzyny plamy,
ale nie zmyje w tych sercach rany.
te wszystkie trasy, o wschodzie słońca,
życie zdawało się nie mieć końca.
te kilka maszyn w bojowym szyku
nie da się zapomnieć tego ryku
dziesięć tysięcy obrotów na blacie
nowy sezon, szedłeś po bandzie
byłeś moim najlepszym kumplem
czemu kazałeś nam nieść swoją trumnę

Przed laty dzieciak z motoplakatami
ninja CBRka i ducati ozdabiała ściany
gdy ścigacze leciały ulicami
mówił : " taki chce mieć" ; zawsze podjarany
potem zgubienie w pogoni za hajsem
po pierwsze używki, po glebach
nie ważne
ogień na tłoki, nieraz silnik zatarty,
jazda na kole i pierwsze burnouty
miałeś dziewczynę i ninje
i czasem nie wiedziałeś, z którą spędzić weekend
kiedy ta pierwsza jest o drugą zazdrosna
bo ona cię kocha, a tamta jest bezlitosna
miałeś uważać, obiecywałeś
bo przy prędkościach czasu brak na alert
sekund ułamki, szklane odłamki
na skórze ciarki i na wieki zaśnij

Refren:

Kochałeś życie tak jak nikt,
miałeś na przyszłość plany
czemu musisz dziś przemierzać świat
niebieskimi autostradami?

Wszyscy odejdziemy, zabraknie nas
ale z myśli wypieramy, przyjdzie jeszcze czas
nie żałuj niczego co dało ci uśmiech
kochaj żonę a smutki odkładaj na później
żyłeś pełnią życia, zostawiłeś pustkę
szybkie życie czasem oznacza zbyt krótkie
mamo, nie martw się wszystko pod kontrolą,
choć asfalt nie wybacza kiedy los pisze nekrolog
wkrótce wyjedziemy i obyśmy powrócili
gdy adrenaliny jest więcej niż benzyny
rodzimy się by latać, łatamy by żyć
do śmierci trzy sekundy, to codzienny sprint
kumple pamiętają choć ciebie już nie ma
twoją historię pochłonęła ziemia
wszyscy tu są, łatwo ich rozpoznać
ze stu ścigaczy żałobny orszak

Refren:

Kochałeś życie tak jak nikt,
miałeś na przyszłość plany
czemu musisz dziś przemierzać świat
niebieskimi autostradami? x3